

Sygn. akt V ACa 1463/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marcin Strobel

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO del. Katarzyna Kisiel (spr.)

Protokolant: Małgorzata Samuła

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. akt I C 257/15

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo, w ten sposób, że:

a) w punkcie trzecim oddala powództwo co do kwoty 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami od tej kwoty;

b) w punkcie czwartym zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. W. kwotę 8.940 zł (osiem tysięcy dziewięćset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) w punkcie piątym nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od (...) S.A. w W. kwotę 694,44zł (sześćset dziewięćdziesiąt cztery złote 44/100), a od A. W. kwotę 94,70 zł (dziewięćdziesiąt cztery złote 70/100) tytułem kosztów opinii biegłego;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. W. kwotę 1.680 zł (jeden tysiąc sześćset osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

Katarzyna Kisiel Marcin Strobel Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt V ACa 1463/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 lutego 2015 roku A. W. wystąpiła przeciwko (...) S.A w W. o zapłatę kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci najbliższego członka rodziny - córki M. D. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2014 roku do dnia zapłaty. Nadto wносиła o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazywała, iż domaga się odszkodowania stosownie do art.446§3 kc oraz zadośćuczynienia na podstawie art.24 kc, w zw. z art.448 kc w związku ze szkodą i krzywdą, która poniosła wskutek śmierci córki M. D. w wypadku drogowym, którego sprawca ubezpieczony był w pozwanym Towarzystwie (...).

Strona pozwana (...) S.A w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zwrot kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem z dnia 5 października 2016 roku powódka rozszerzyła powództwo wnosząc dodatkowo o zasądzenie kwoty 15.000 zł z odsetkami za opóźnienie od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Żądanie oparła na normie art.24 §1 kc w zw z art. 448 kc oraz art.445§1 kc. Zmodyfikowano jednocześnie żądanie zasądzenia odsetek wnosząc o zasądzenie odsetek ustawowych od dochodzonych pozwem kwot od dnia 18 maja 2014 roku do dnia 30 grudnia 2015 roku i odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2017r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty; w punkcie drugim zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 18 maja 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty; w punkcie trzecim zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lipca 2017r. do dnia zapłaty; w punkcie czwartym zasądzono od pozwanego na rzecz powódki kwotę 10.650 zł tytułem kosztów procesu, zaś w punkcie piątym nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 789,14 zł tytułem kosztów opinii biegłych (wyrok, k-256).

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Powódkę A. W. (primo voto D.) i jej córkę M. D. łączyła silna, szczególna więź. Córka była dla matki najbliższą osobą. Mimo różnicy wieku niezależnie od oczywistej miłości łączącej matkę i córkę, pozostawały ze sobą w głębokiej przyjaźni i zażyłości kontaktując się ze sobą wielokrotnie w ciągu dnia, wspólnie przeżywając sukcesy i porażki. Miały wspólne plany na przyszłość. M. D. planowała studia, dobrze się uczyła, była pilna i zdyscyplinowana - matka była z niej dumna. W związku z konfliktem z byłym mężem L. D., z którym orzeczono rozwód w 2002 roku powódka musiała się wyprowadzić, ale zabiegała o przeprowadzenie się do niej córki i syna P.. Jak dalej ustalono, ostatecznie w połowie 2003 roku powódce udało się wynająć samodzielne mieszkanie i od lipca 2004 roku do śmierci córka mieszkała z matką. Powódka zamieszkała z nowym partnerem, obecnym mężem K. W., którego córka w pełni zaakceptowała. Przed śmiercią córki niezależnie od życiowych perturbacji powódka nie korzystała z pomocy psychologa i psychiatry.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 20 grudnia 2004 roku w W. w wypadku drogowym zginęła córka powódki M. D.. Miała wówczas 17 lat i była uczennicą drugiej klasy liceum. Sprawca wypadku A. K. ubezpieczony był w pozwanym (...) S.A w W.. Kierując pojazdem marki P. nr rej. (...) - na skutek niezachowania szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych i nieustąpienia pierwszeństwa pieszej M. A. K. potrafił ją, odrzucając na pas ruchu dla przeciwnego kierunku wprost pod nadjeżdżający pojazd M. nr rej. (...), prowadzony przez M. C.. Na skutek zdarzenia, córka powódki doznała ciężkich obrażeń ciała skutkujących zgonem na miejscu wypadku. Wyrokiem z dnia 28 lipca 2005 roku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi IX Wydział Karny w sprawie o sygn. akt IX K 1004/05 A. K. został uznany winnym popełnienia powyższego czynu i przestępstwa z art. 177§2 kk i skazany - między innymi - na karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie zawieszono na okres 3 lat. Ponadto w wyroku nałożono

na A. K. obowiązek częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przez zapłatę na rzecz L. D. i A. D. kwotę 12.000 zł.

Sąd pierwszej instancji wywodził następnie, że powódka dramatycznie przeżyła śmierć córki. Powódka nie pamiętała pierwszych miesięcy po śmierci córki, nie była w stanie nawet pójść na jej grób. Miała zaburzenia snu, pamięci, łaknienia. Przez ponad pięć lat płakała, cierpiała. W powyższym okresie przebywała w domu, pod stałą opieką drugiego męża, nie chciała z nikim się kontaktować, ludzie wywoływali u niej stres. Ponadto nie była w stanie odnaleźć się w rzeczywistości, jak również nie była w stanie pracować i nie była w stanie podjąć pracy do roku 2010. Była smutna, zrozpaczona i niespokojna. Jak dalej ustalono, powódka podjęła nawet nieudaną próbę samobójczą przedawkowując leki psychotropowe.

Wskutek cierpienia zaniedbała relacje z synem, konflikt z byłym mężem i jego rodziną zaważył na jej stosunkach z chłopcem, który zaczął jej unikać. Starania o zamieszkanie syna z powódką nie powiodły się. Syn nie chciał utrzymywać z matką kontaktów. W konsekwencji śmierci córki, powódka miała pouczenie utraty obojga dzieci, o co się obwiniała. Obwiniała się również, że jest niewystarczająco dobrą żoną. Na skutek traumy spowodowanej śmiercią córki powódka w ograniczonym stopniu pełniła rolę żony i matki.

Sąd Okręgowy ustalił także, że powódka nadal odnosi rzeczywistość do osoby córki, myśli o niej, o tym co mogłaby robić, ile miałaby lat. Straciła sens życia. By nie myśleć o córce ucieka w czytanie książek i nadal ma ograniczony kontakt ze światem zewnętrznym. Ciągłe mówi o córce, wielokrotnie odwiedza jej grób i takiej wizyty nie jest w stanie odbyć bez płaczu. Do chwili obecnej nie jest w stanie pogodzić się z śmiercią dziecka. Z nikim nie nawiązała równie bliskiej relacji emocjonalnej. Od zgonu córki odczuwa stratę, ból psychiczny. U powódki występują lęki związane z komunikacją, boi się wypadku, reaguje paniką, gdy mąż nie odbiera od niej telefonu. Wytrzymałość i równowaga emocjonalna powódki zostały zachwiane tak poważnie, że osłabiły jej zdolności adaptacyjne. Czuje zazdrość widząc, gdy jej koleżanki mają wnuki. Inne negatywne przeżycia, których doświadczyła powódka w okolicach śmierci córki (śmierć rodziców, poronienie, rozwód) nie spowodowały tak ciężkich reakcji emocjonalnych. Było to najtragiczniejsze zdarzenie w jej życiu. Na obecny stan powódki nadal przemożny wpływ ma sytuacja związana ze śmiercią córki.

Jak dalej argumentowano, u powódki występuje przedłużona reakcja adaptacyjna depresyjna, której bezpośrednią przyczyną była śmierć córki w wypadku. Przed wypadkiem - jak przyjęto z bardzo dużym stopniem prawdopodobieństwa - powódka nie doświadczała zaburzeń depresyjnych, nie miała też potrzeby korzystania z pomocy psychiatrów i psychologów. Cechy osobowości powódki nie miały decydującego i patologicznego wpływu na jej obecny stan psychiczny spowodowany śmiercią dziecka. Leczenie psychiatryczne A. W. podjęła w styczniu 2005 r., już wówczas postawiono powyższą diagnozę. Systematyczne leczenie farmakologiczne nie przyniosło zadowalającej poprawy stanu zdrowia powódki - objawy zaburzenia utrzymywały się, a próba zaniechania leczenia nie przyniosła rezultatu - powódka od kilkunastu lat jest w toku leczenia. Wystąpiły zmiany w osobowości poznawczej w postaci izolacji od otoczenia i introwersji. Rokowania co do poprawy stanu zdrowia są niekorzystne, brak skutków wieloletniego leczenia farmakologicznego wskazuje na utrwalony charakter zaburzeń. Uszczerbek na zdrowiu psychicznym powódki w oparciu o opinię biegłych ustalono na poziomie 5%.

Ponieważ małżonkowie W. uzyskiwali dochody na poziomie 1500 zł netto każde z nich, gdy powódka popadła w depresję po śmierci córki i zaprzestała pracy zaciągnęli długi by się utrzymać. Mąż powódki w tym celu sprzedał również samochód. Jak ustalono, do chwili obecnej powódka i jej mąż spłacają długi, w tym zaległości komornicze. Powódka została zaliczona do lekkiego stopnia niepełnosprawności o charakterze okresowym od 25 lipca 2008 roku do 31 lipca 2011 roku. Obecnie od 2010 r. pracuje w przedszkolu jako pracownik fizyczny na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Powódka zgłosiła roszczenia pozwanemu 10 kwietnia 2014 roku. W procesie likwidacji szkody pozwany przyznał powódce 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, okolicznością niesporną w sprawie pozostawała odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia z dnia 20 grudnia 2004 roku w postaci wypadku komunikacyjnego, w którym zginęła córka powódki. Pozwany, jak podnoszono był ubezpieczycielem sprawcy i ponosi odpowiedzialność z tytułu ubezpieczenia

odpowiedzialności cywilnej. Wskazano przy tym, iż zgodnie z § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 26, poz. 310 z późn. zm.), obowiązującym w dacie śmierci M. D., z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest m.in. śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia.

W sprawie sporna była wysokość kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania oraz żądanie zasądzenia odsetek. Przyjęto jednakże, że podstawą prawną zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powódki był przepis art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc. W stanie prawnym w dniu śmierci M. D., nie funkcjonował bowiem przepis art. 446 §4 kc, który wszedł w życie 3 sierpnia 2008 roku.

W uznaniu Sądu Okręgowego, powódka wykazała, że zmarła córka była osobą z którą powódkę łączyła bardzo bliska więź, oparta na miłości, wzajemnym wspieraniu i akceptacji. Powódka bardzo silnie przeżyła śmierć córki, wypadek całkowicie zmienił dotychczasowe jej życie do tego stopnia, że od ponad 12 lat, nie może otrząsnąć się z cierpienia, którego doznała. Z opinii biegłych wynikało, że powódka nadal pomimo upływu tak długiego okresu czasu od zdarzenia ma przedłużoną reakcję adaptacyjną depresyjną. Powódka na skutek zdarzenia podjęła nieudaną próbę samobójczą. Nie powiodła się próba zaniechania leczenia psychiatrycznego, po kilku latach powódka wróciła do leczenia. Obecnie zażywa leki zalecone przez lekarza psychiatrę. W związku z zaburzeniami psychiatrycznymi orzeczono wobec powódki lekki stopień niepełnosprawności. Krzywda, jakiej doznała powódka, jest wartością niemierzalną. Jak argumentowano przy tym, śmierć dziecka i wynikający z niej ból, jest jednym z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną przez potomka w rodzinie i jest tym bardziej dotkliwa, gdy nastąpiła na skutek wypadku komunikacyjnego, a więc nieoczekiwanego zdarzenia o charakterze losowym. Wskazano, że powódka nie może liczyć na pomoc i opiekę ze strony córki w przyszłości. Powódka została również pozbawiona możliwości uczestniczenia w dalszym życiu córki, w ukończeniu przez nią nauki, podjęciu pracy, założeniu rodziny i posiadaniu dzieci. Skutki wypadku odnoszą się również do zerwania więzi powódki z synem, co również pozbawia jej pomocy na przyszłość. Z dużym prawdopodobieństwem, jak przyjęto, gdyby do wypadku nie doszło relacja powódki z synem byłaby inna.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, iż musi to być kwota realnie ekonomicznie odczuwalna. W rozpoznawanej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, że nawet znacznie wyższa niż dochodzona kwota zadośćuczynienia nie wpłynie decydująco na stan psychiczny powódki, gdyż doszło do sytuacji nieodwracalnej, zmian osobowości powódki i utrwalenia zaburzeń. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy zasądził dochodzoną przez powódkę kwotę uwzględniając również wypłacone do tej pory kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił również żądanie zadośćuczynienia zgłoszone w toku sprawy, a odnoszące się do stwierdzonego przez biegłych uszczerbku na zdrowiu. Wątpliwości Sadu nie budził związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem, a skutkiem w postaci naruszenia stanu zdrowia powódki. Powódka przed zdarzeniem była osobą całkowicie zdrową. Obecnie jej stan zdrowia wskazuje na 5% uszczerbek na zdrowiu. W tym przypadku, na skutek szeroko rozumianych uczuć rodzicielskich powódki, m.in. miłości, prawa do oczekiwania opieki, prawa do dbałości o sprawę dziecka, prawa do kontaktów, doszło do rozstroju zdrowia powódki, a zatem naruszenia jej dobra osobistego również i w tym zakresie. Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym oceny prawnej pozwanej wskazującej na pochłonięcie tego żądania przez pierwotnie zgłoszone żądanie zadośćuczynienia. To, jak wskazano, odnosiło się jedynie do krzywdy w sferze utraty najbliższego członka rodziny, a dalsze roszczenie dotyczyło bezpośrednio naruszenia dobra powódki. Na skutek wypadku, jak wywodzono, doszło do naruszenia dobra w postaci uczuć rodzicielskich związanych z utratą członka rodziny, a konsekwencją powyższego było wystąpienie trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zasądzona kwota jest zdaniem Sądu pierwszej instancji adekwatna do stwierdzonego uszczerbku i trwałego jego charakteru.

Następnie podniesiono, że powódka zgłosiła również żądanie zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 446 §3 k.c.

W powyższym kontekście podniesiono, że śmierć córki wpłynęła również na ograniczenie możliwości zarobkowych powódki, która nie była w stanie wykonywać obowiązków pracowniczych. Przez kilka lat powódka ze względu na

swój stan psychiczny spowodowany śmiercią córki nie mogła wrócić do świadczenia pracy. Pozostawała wówczas na wyłącznym utrzymaniu jej obecnego męża, który aby sprostać sytuacji zmuszony był zbywać przedmioty majątkowe. Stan psychiczny powódki pozbawił jej możliwości rozwoju zawodowego. Powódka, z którą córka ostatecznie zamieszkała, mogła liczyć w przyszłości na wsparcie córki - najbliższego członka rodziny, również w zakresie finansowania potrzeb. Powódka została pozbawiona tej możliwości. Zasadne było zatem w uznaniu Sądu Okręgowego zasądzenie również kwoty odszkodowania 30.000 zł, biorąc pod uwagę wiek zmarłej i powódki, czasokres pozostawania powódki bez pracy na skutek zdarzenia, jak i spodziewany czasokres wsparcia, na który powódka mogłaby liczyć, gdyby jej córka żyła.

Odsetki Sąd Okręgowy zasądził na podstawie art. 481 §1 kc. Zdaniem Sądu żądanie odsetek było uzasadnione z uwagi na datę zgłoszenia szkody, która niespornie przypada 16 kwietnia 2014 roku, oraz termin 30 dniowy. Jednocześnie nie budziło wątpliwości, że skutki zdarzenia nastąpiły jeszcze przed zgłoszeniem roszczenia pozwanemu, zatem żądanie zasądzenia odsetek było uzasadnione od tej daty, a nie od daty wyrokowania. O odsetkach od żądania zasądzenia dodatkowej kwoty 15.000 zł Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z żądaniem.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., biorąc pod uwagę wynik procesu Sąd w całości obciążył kosztami pozwanego. Przyjęto przy tym, że powódka uiściła opłatę w kwocie 6.250 zł. Koszty zastępstwa procesowego stron wraz z opłatami skarbowymi wynosiły po 3.617 zł, wynagrodzenie biegłych kwotą 1.611,14 zł i 378 zł (powódka uiściła 800 zł zaliczki, Skarb Państwa wydatkował 789,14 zł, a pozwany 400 zł). Pozwany w uznaniu Sądu Okręgowego był zatem zobowiązany zwrócić powódce koszty opłat, zastępstwa procesowego i zaliczek na poczet wynagrodzenia pełnomocnika oraz wydatki poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację wywiodła strona pozwana, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt 1 wyroku zasądającego od pozwanej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę przewyższającą 50.000 zł, czyli w zakresie kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty, w całości w zakresie pkt 2 wyroku, w całości w zakresie pkt 3 wyroku, a w konsekwencji także w całości w zakresie rozstrzygającym o kosztach procesu, tj. w zakresie pkt 4 i 5 wyroku, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu:

I. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, tj. przepisu art. 233§ 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz jego dowolną ocenę, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania, prowadzącą ostatecznie do błędnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że:

a) powódka udowodniła roszczenie zarówno w zakresie jego zasadności, jak i wysokości, podczas gdy z materiału dowodowego sprawy nie wynika, aby zaistniały przesłanki uzasadniające uznanie za odpowiednią kwoty zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł,

b) obecny stan zdrowia powódki jest skutkiem wyłącznie traumy wywołanej zdarzeniem z dnia 20 grudnia 2004r., podczas gdy problemy związane ze zdrowiem psychicznym powódki i stwierdzona u niej depresja mają również podłoże w trudnej sytuacji rodzinnej powódki, tj. związanej z rozwodem i walką z byłym mężem o prawo do opieki nad dziećmi,

c) ustalenia biegłych powołanych w niniejszej sprawie są wystarczające do uznania, że zdarzenie z dnia 20 grudnia 2004r. skutkowało wystąpieniem u powódki długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%, skutkujący przyznaniem powódce zadośćuczynienia w wysokości 15.000 zł, podczas gdy w niniejszej sprawie biegli sporządzili opinię w oparciu o treść aktu prawnego, który w niniejszej sprawie nie miał zastosowania, a Sąd nie ustalił, czy wskazany przez biegłych uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 5% dotyczy wyłącznie skutków wypadku z dnia 20 grudnia 2004r., czy też obejmuje stan psychiczny powódki mający podłoże w problemach rodzinnych w okresie przed wypadkiem,

d) z dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym z zeznań powódki w sposób dostateczny i wyczerpujący wynika, że zdarzenie z dnia 20 grudnia 2004r. miało wpływ na sytuację materialną powódki i skutkowało pogorszeniem sytuacji materialnej w stopniu znacznym, gdyż wpłynęło na ograniczenie możliwości zarobkowych powódki, zaś obecny

stan psychiczny powódki pozbawia ją możliwości rozwoju zawodowego, co uzasadnia zasądzenie odszkodowania w wysokości 30.000 zł, podczas gdy z dowodów tych nie wynika, w jakim stopniu doszło do pogorszenia sytuacji materialnej powódki oraz czy i w jakim zakresie powódka mogła liczyć w przyszłości na wsparcie materialne córki,

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) przepisu art. 448 kc w zw. z art. 24 kc poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji uznanie, w oparciu o dowody zgromadzone w toku postępowania, będące następstwem błędnego, tj. wynikającego z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów ustalenia, że powódka doznała w związku ze śmiercią córki w wypadku z dnia 20 grudnia 2004r. cierpień i krzywd fizycznych i psychicznych w stopniu pozwalającym na uznanie, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia będzie suma 95.000 zł (po dodaniu kwoty wypłaconej przez pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego 20.000 zł będzie to łączna kwota 115.000 zł), podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że przyznanie powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie przewyższającej 50.000 zł, będzie rozszczeniem przewyższającym rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy i spowoduje wystąpienie po stronie powódki bezpodstawnego wzbogacenia,

2) przepisu art. 445§1 kc w zw. z przepisem art. 444 kc poprzez jego zastosowanie w okolicznościach, w których przepis ów nie znajdował zastosowania i zasądzenie zadośćuczynienia także na podstawie wskazanych przepisów podczas, gdy krzywda, która miałaby zostać zrekompensowana podlega rekompensacie na podstawie przepisów art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, a tym samym błędne przyjęcie, że kwota 15.000 zł przyznana tytułem zadośćuczynienia z tytułu 5% uszczerbku na zdrowiu, jest odrębnym rozszczeniem, zaś uszczerbek na zdrowiu psychicznym nie jest uwzględniany przy ocenie rozmiaru krzywdy przy określaniu wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej,

3) przepisu art. 446§3 kc w zw. z art. 6 kc poprzez zastosowanie w okolicznościach faktycznych, w których przepis ten nie znajdował zastosowania, tj. poprzez uznanie, że w związku z wypadkiem, w wyniku którego śmierć poniosła córka powódki, powódce przysługuje odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej oraz uznanie, że powódka udowodniła rozszczenie w zakresie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej tak co do zasady, jak i wysokości, podczas gdy celem odszkodowania przyznanego w oparciu o ten przepis jest zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej tak co do zasady, jak i wysokości, podczas gdy celem odszkodowania przyznawanego w oparciu o ten przepis jest zrekompensowanie rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, tak więc prawidłowa wykładnia przedmiotowych przepisów powinna prowadzić do uznania, iż w niniejszej sprawie powódka w żaden sposób nie wykazała, iż w wyniku śmierci córki powódki doszło do pogorszenia sytuacji materialnej powódki, a tym bardziej, że pogorszenie sytuacji materialnej powódki miało charakter znaczny.

Mając na uwadze powołane wyżej zarzuty, na podstawie przepisu art. 386§1 kpc wniesiono o :

1. uwzględnienie apelacji oraz zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 1 poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami zasadzonymi od tej kwoty, a tym samym zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, a w pkt 2 i 3 poprzez oddalenie powództwa w całości, a także w pkt 4 i 5 w zakresie ustalającym zasadę ponoszenia kosztów zgodnie ze stosunkowym rozdzieleniem kosztów postępowania w oparciu o dyspozycję art.100 kpc.

2. o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych

ewentualnie

3. na podstawie art. 368§ 4 kpc o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej zasługiwała na uwzględnienie częściowo w odniesieniu do kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami od tej kwoty tytułem zadośćuczynienia, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa w powyższym zakresie, w pozostałym zakresie apelacja pozwanego podlegała oddaleniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, mające na celu ustalenie wszystkich okoliczności sprawy. W trakcie postępowania dowodowego zostało bezspornie wykazane, że powódka doznała na skutek wypadku, w którym poniosła śmierć jej córka krzywdy, której nie można w żaden sposób naprawić. Dlatego Sąd pierwszej instancji zasadnie przyjął, że kwota 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci dziecka stanowi sumę odpowiednią i adekwatną w stosunku do powstałej krzywdy. Ponadto w uznaniu Sądu Odwoławczego zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota 30.000 zł tytułem stosowanego odszkodowania rekompensuje powódce utracony zarobek w przeszłości, w związku z brakiem możliwości zarobkowania ze względu na stan zdrowia.

Przechodząc następnie się do analizy poszczególnych zarzutów apelacyjnych, to po pierwsze nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut strony pozwanej dotyczący naruszenia treści art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc., gdyż stanowił nieudolną polemikę nie mającą w świetle niniejszej sprawy żadnego uzasadnienia i w żadnym razie nie mógł wpłynąć na zmianę rozstrzygnięcia w odniesieniu do przyznanej przez Sąd Okręgowy kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zgodnie bowiem z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10 „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 §1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r.” Stosownie do w/w uchwały, przyjmuje się, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 kc objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznawane są za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Przyznanie zatem zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrehabilitować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby. Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi ogromną dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego przede wszystkim z tego względu, że jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Wyważenie odpowiedniej kwoty, w relacji do okoliczności sprawy, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego.

Należy również podkreślić, że w przypadku zadośćuczynienia znajdującego podstawę prawną w przepisie art. 448 k.c. ma ono pomóc pokrzywdzonemu dostosować się do nowej rzeczywistości, złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Przy uwzględnianiu szkody niemajątkowej brane są pod uwagę takie elementy jak dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w prawidłowy sposób dokonał oceny okoliczności będących podstawą określenia odpowiedniej dla powódki kwoty zadośćuczynienia, a więc faktu, iż powódka ze zmarłą córką była silnie związana emocjonalnie, były dla siebie wzajemnie podporą i wsparciem. Ponadto powódka po śmierci córki w dalszym ciągu odczuwa osamotnienie, bezradność i zagubienie, nie potrafi czerpać przyjemności z życia. Sąd Apelacyjny w pełni podzielił ustalenia Sądu Okręgowego co do przyjęcia, że życie powódki po śmierci córki uległo diametralnej zmianie na gorsze, w gruzach legły plany i marzenia, w których powódka upatrywała przyszłość dla córki. Niesłusznie natomiast przyjął pozwany, że obecny stan zdrowia powódki jest skutkiem problemów związanych z trudną sytuacją związaną z rozwodem oraz utratą możliwości sprawowania opieki nad małoletnimi dziećmi. Powódka po śmierci córki zmagala się z zaburzeniami snu i pamięci, nie była w stanie pracować i podjąć pracy przez 6 lat, podjęła nawet nieudaną próbę samobójczą przedawkowując leki psychotropowe. Dodatkowo jak wynika z opinii biegłych, śmierć córki była dla powódki najtragiczniejszym zdarzeniem w jej życiu co zdecydowanie odbiło się na jej zdrowiu.

Sąd zaś orzekając w tego typu sprawie musi brać pod uwagę kryteria, jakimi powinien kierować się przy ustalaniu odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia, ukształtowane przez orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Nie ulega zatem wątpliwości, że to sądy orzekające w tego typu sprawach kreują linię orzeczniczą w zakresie wysokości zadośćuczynienia. Nie oznacza to oczywiście, że kwoty zasądzanych świadczeń są takie same w każdej sprawie, bowiem należy brać pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, niemniej jednak nie można zupełnie abstrahować od innych rozstrzygnięć sądów w tego typu sprawach, wskazujących kierunek orzecznictwa.

Z tych względów, zdaniem Sądu Apelacyjnego kwota zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł jest kwotą odpowiednią uwzględniającą stopień ujemnych doznań powódki w związku z nagłą śmiercią jej córki.

W powyższym kontekście tytułem przykładu należy wskazać na wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w z dnia 21 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 348/13, w którym podkreślono, że zadośćuczynienie przewidziane co prawda w art. 446 § 4 k.c., jednakże zachowujące aktualność także w odniesieniu do treści art. 448 kc powinno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. Nie może zatem stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość tego zadośćuczynienia nie może być również nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Kwota zasądzona na rzecz powódki zadośćuczynienia w wysokości 80.000 zł odpowiada powyższym zasadom, a zatem apelacja strony pozwanej w zakresie punktu pierwszego wyroku zasądzającego od pozwanej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę przewyższającą 50.000 zł, czyli w zakresie kwoty 30.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty podlegała oddaleniu (pkt II wyroku).

W odniesieniu natomiast do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy treści art. 445 §1 kc w zw. z art. 444 kc i przyznania powódce dodatkowo kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia z tytułu 5% uszczerbku na zdrowiu, to Sąd Apelacyjny podzielił powyższy zarzut strony pozwanej. Podnieść bowiem należy, że jako podstawę prawną tego roszczenia wskazano na treść art. 445§1 kc, jednakże brak było uzasadnionych podstaw do uwzględnienia roszczenia w powyższym zakresie. Sąd pierwszej instancji w wyroku dokonał „rozdzielenia” roszczenia powódki, przyjmując, że kwota 15.000 zł, o którą powódka rozszerzyła powództwo w toku trwającego postępowania, jest kwotą, którą należy rozpatrywać odrębnie od dochodzonej tym samym tytułem kwoty 80.000 zł. Sąd Okręgowy wskazał przy tym, że o ile pierwotne roszczenie w wysokości 80.000 zł dotyczyło jedynie krzywdy w sferze utraty najbliższego członka rodziny, to już dalsze roszczenie dotyczyło bezpośrednio naruszenia dobra powódki. Tym samym przyjęto, że kwota 15.000 zł przyznana tytułem zadośćuczynienia z tytułu 5 % uszczerbku na zdrowiu jest odrębnym roszczeniem, zaś uszczerbek na zdrowiu psychicznym nie jest uwzględniany przy ocenie rozmiaru krzywdy przy określaniu wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej. Z powyższym stanowiskiem Sądu Okręgowego nie sposób jednak w żadnym stopniu się zgodzić, gdyż uszczerbek na zdrowiu powódki, co zresztą słusznie ustalił Sąd Okręgowy związany jest z utratą córki, tj. stanowi element doznanej przez powódkę z tego tytułu krzywdy. W niniejszej sprawie zaś mamy w istocie do czynienia z kumulatywnym zbiegiem przepisów art. 448 kc oraz art. 445§ 1 kc, a zatem krzywda, jakkolwiek mieszcząca się w dyspozycjach obydwu wskazanych przepisów, powinna być rekompensowana jednokrotnie, tj. poprzez przyznanie jednego świadczenia, w tym przypadku jedynie na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 kc. Dlatego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w punkcie trzecim oddalając powództwo co do kwoty 15.000 zł wraz z odsetkami (pkt I a wyroku).

W dalszej kolejności w odniesieniu do zarzutu dotyczącego naruszenia treści art. 446 § 3 kc w zw. z art. 6 kc, w kontekście przyznania przez Sąd Okręgowy powódce kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania to wskazać należy, że powyższy zarzut strony pozwanej nie zasługiwał na uwzględnienie. Przede wszystkim pokreślenia wymaga, że „znaczne pogorszenie sytuacji życiowej” należy odczytywać nie tylko w materialnym aspekcie zmienionej sytuacji bliskiego członka rodziny zmarłego, ale w szerszym kontekście uwzględniającym również przesłanki pozaekonomiczne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, słusznie Sąd Okręgowy przyjął, że śmierć córki w sposób zdecydowany wpłynęła na ograniczenie możliwości zarobkowych przez powódkę, gdyż jej stan zdrowia przez okres kilku lat nie pozwalała na wykonywanie obowiązków pracowniczych i zawodową realizację. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę przy tym, że

powódka przez powyższy okres pozostawała na wyłącznym utrzymaniu jej obecnego męża, który z kolei by sprostać zaistniałej sytuacji życiowej zmuszony był zbywać przedmioty majątkowe. Z drugiej strony słusznie także zwrócono uwagę, że powódka, z którą córka ostatecznie zamieszkała mogłaby w przyszłości liczyć na wsparcie córki jako najbliższego członka rodziny, w tym również w zakresie pomocy finansowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powódka zatem w dostateczny sposób wykazała przesłanki do żądania zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 446§3 kc. Jak wynika również z ugruntowanego już orzecznictwa (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 czerwca 2016r., sygn. akt I ACa 223/16, LEX nr 2144745 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 listopada 2016r., sygn. akt I ACa 499/16, LEX 2200304), „zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 446§3 kc wymaga wykazania pogorszenia sytuacji życiowej w aspekcie ekonomicznym powiązanego ze śmiercią osoby bliskiej i to w stopniu znacznym”, a ponadto „przy ocenie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, jako przesłanki odszkodowania z art. 446§3 kc należy brać pod uwagę ogół czynników mających wpływ na ukształtowanie sytuacji życiowej tych osób. Ocena „znacznego pogorszenia” zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej, zarówno już istniejących, jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości”.

Wobec powyższego zasądzona przez Sąd pierwszej instancji kwota tytułem stosownego odszkodowania w wysokości 30.000 zł zrekompensuje powódce utracony zarobek w przeszłości w związku z brakiem możliwości zarobkowania ze względu na jej stan zdrowia.

Za nietrafny uznać należało także zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego w kwestii swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. Swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebraniem materiałem dowodowym. Granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają, m.in. czynniki: logiczny oraz ustawowy. Czynniki logiczny oznacza, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych, a wnioski te muszą stanowić logiczną całość. Sąd winien w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważyć materiał dowodowy jako całość, dokonać wyboru określonych środków dowodowych oraz wając ich moc oraz wiarygodność, odnieść je do pozostałego materiału dowodowego. Czynniki ustawowy oznacza, iż ocena dowodów musi odpowiadać warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to, że Sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości.

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w żadnym stopniu nie naruszył przepisów postępowania, wszechstronnie rozważył zebrany materiał dowodowy, prawidłowo dokonując jego oceny z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania, która ostatecznie doprowadziła do wydania słusznego wyroku (poza kwotą 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia, gdzie jak już powyżej wskazano jako podstawę prawną żądania wskazano na treść art. 445§ 1 kc) .

Reasumując, wobec częściowego uwzględnienia apelacji, wyrok Sądu Okręgowego na podstawie art. 386 § 1 kpc podlegał zmianie częściowo w punkcie trzecim, czwartym i piątym. Sąd Apelacyjny ustalił, że strona pozwana na skutek apelacji, zaskarżając wyrok w odniesieniu jedynie do kwoty 75.000 zł wygrała proces w 12 %, w 88% wygrała zaś powódka. Konsekwencją powyższego było również, na podstawie art. 100 kpc stosunkowe rozliczenie kosztów sądowych stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Kosztami powódki w tym procesie przed Sądem pierwszej instancji były: opłata sądowa w wysokości 6.250 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł oraz zaliczka na poczet opinii biegłego, co stanowi łącznie kwotę 10.650 zł, zaś 88 % z tej kwoty stanowi 9.372 zł. Kosztami pozwanej przed Sądem Okręgowym były zaś koszty zastępstwa procesowego na poziomie 3.600 zł i 12 % z tej kwoty stanowi kwotę 432 zł. Różnica pomiędzy kwotą 9.372 zł, należną powódce, a kwotą 432 zł, należną stronie pozwanej stanowi kwotę 8.940 zł i taka kwota została zasądzona na rzecz powódki (punkt I b wyroku). W punkcie piątym również proporcjonalnie do wyniku procesu na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016r., poz. 623) nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie od stron kwoty odpowiednio: od pozwanej 694,44 zł oraz od powódki 94,70 zł tytułem kosztów opinii biegłego.

W punkcie II apelację strony pozwanej oddalono w pozostałym zakresie.

W punkcie III rozstrzygnięto o kosztach procesu w instancji odwoławczej mając na względzie ostateczny wynik procesu i stosunkowe rozliczenie kosztów oraz uznając, że pozwany na skutek apelacji wygrał 20%, gdyż jak już powyżej wskazano, zaskarżeniu podlegała kwota 75.000 zł. Wobec powyższego na skutek stosunkowego rozliczenia kosztów sądowych na podstawie art. 100 kpc, przy uwzględnianiu po stronie pozwanej poniesionej opłaty od apelacji i kosztów zastępstwa prawnego, stronie pozwanej przysługiwałaby kwota 1.560 zł (kwota 3.750 zł –opłata od apelacji oraz 4.050 zł –koszty zastępstwa procesowego, 20 % z łącznej kwoty 7.800 zł stanowi kwotę 1560 zł), a powódce należy się zwrot 80% tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.240 zł (80 % z kwoty 4.050 zł stanowi kwotę 3.240 zł). Różnica zaś pomiędzy kwotą 3.240, a kwotą 1560 zł stanowi kwotę 1.680 zł, i taka kwota została zasądzona od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym (pkt III wyroku). Podstawę naliczenia kosztów zastępstwa procesowego stanowił § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. (Dz. U. 2016. poz. 1667) w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSO Katarzyna Kisiel SSA Marcin Strobel SSA Bogdan Świerczakowski